Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 27 Kraków, czwartek 2 lutego 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranicą miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Nasz interes w odbudowie Rosyi

Odbudowa Rosyi, zniszczonej gospodarczo przez wojnę i eksperyment bolszewicki, jest dziś kwestyą pierwszorzędnego znaczenia dla Europy, zwłaszcza zaś dla Anglii, gdzie liczba bezrobotnych wynosi półtora miliona, dla Niemiec, które, mając płacić odszkodowanie wojenne entencie, zyskałyby przy tej odbudowie dla swego przemysłu rynek rentownego zbytu, — a także dla Francyi, która odzyskałaby swoje wierzytelności zdawna w Rosyi utopione.

I Polska ma nie mniej żywotny interes w odbudowie Rosyi. Byt i rozwój przeważnej części przemysłu polskiego zależny jest wyłącznie od otwarcia wywozu na wschód, bo przecie o wywozie na zachód, do państw bardziej przemysłowych niż Polska, marzyć nie podobna, a wewnętrzny rynek zbytu nie jest dość pojemny, aby na nim przemysł nasz oprzeć mógł swe istnienie. Przemysł Łodzi i Królestwa był przed wojną urządzony wyłącznie do eksportu w głąb Rosyi i na Daleki Wschód i bez tych rynków zbytu marnieje. Przytem i na tranzycie, czyli na przewozie towarów z państw zachodnich przez nasz kraj do Rosyi, zarobić powinny nasze koleje i nasz handel. Polska jest bezpośrednią sąsiadką Rosyi i graniczy z nią na olbrzymiej przestrzeni, przez którą przechodzi przeważna większość linij kolejowych, wiodących z zachodu do Rosyi. Polska ma wszelkie warunki naturalne, aby się stać podstawą operacyjną całej akcyi odbudowy gospodarstwa rosyjskiego. Widzimy zatem, że Polska ma niepośledni interes gospodarczy w odbudowie Rosyi, o której będzie mowa na konferencyi w Genui. Na tej konferencyi zadaniem przedstawicieli państwa polskiego będzie postarać się, by Polskę do udziału w odbudowie Rosyi w wydatnej mierze dopuszczono.

Ale **oprócz interesu gospodarczego mamy także interes polityczny w odbudowie Rosyi**, i to równie, a może nawet jeszcze bardziej doniosły. Francya, która jest obecnie naszą sojuszniczą i protektorką, nie przestała się uważać za wierną sojuszniczę monarchicznej Rosyi, z której zmartwychwstaniem wciąż się liczy. Z utęsknieniem czeka Francya na upadek rządów bolszewickich i przywrócenie w Rosyi monarchii. Gdyby się to marzenie Francyi spełniło, Polska stałaby się dla Francyi niepotrzebną, a Rosya weszłaby na swoje dawne miejsce w stosunku sojuszniczym do Francyi. Wówczas groźne niebezpieczeństwo zawisłoby nad Polską. Pamiętać bowiem trzeba, że mocarstwa zachodnie nie uznały traktatu ryskiego i wyznaczonej przezeń granicy polsko-rosyjskiej. Francya stoi wciąż na stanowisku całości i niepodzielności Rosyi przedwojennej.

Nie ulega kwestyi, że groziłaby nam wtedy t. zw. linia Curzona, czyli przyłączenie Litwy, Wołynia, a także i Galicyi Wschodniej do Rosyi. Wszak świeżo dopiero przedstawiciel Francyi Sarraut w jednej z komisyj konferencyi waszyngtońskiej złożył oświadczenie następujące:

„Chcemy sami szanować i wywołać u innych **poszanowanie integralności Rosyi**, oraz nie chcemy mieszać się do polityki wewnętrznej tego państwa. Francya pozostaje wierna przyjaźni wobec Rosyi, której nie może zapomnieć, a także żywi uczucie wdzięczności dla narodu rosyjskiego podobnie, jak dla innych narodów sprzymierzonych. Rosya była jej przyjaciółką od najwcześniejszej pory, a była zawsze lojalną i dotrzymywała zawsze słowa, aż póki nie nastąpiła zdrada przymierza w warunkach powszechnie znanych. Zachowujemy także nadzieję pełną ufności, iż nadejdzie dzień, w którym **Wielka Rosya**, kierowana **przez rząd normalny i regularny**, będzie w stanie kroczyć naprzód i wypełniać swe przeznaczenie. Wówczas będzie ona miała szczęście, iż **odnajdzie nienaruszone dziedzictwo**, zachowane dla niej przez lojalną uczciwość sprzymierzeńców."

Jestto jasne i niedwuznaczne. Wynika z tego, że polski interes żywotny wymaga podtrzymania rządu sowieckiego w Rosyi, bo jak długo sowiety tam się utrzymają, tak długo mamy z tamtej strony zapewniony spokój.

Na szczęście interes gospodarczy silniejszy jest od wstrętów politycznych i głód eksportu zmusił Anglię i Francyę do pogodzenia się z myślą gospodarczej odbudowy Rosyi bolszewickiej. Spekulacya na to, że ruina gospodarcza Rosyi pociągnie za sobą upadek rządu sowieckiego, musiała ustąpić przed realnym interesem ekonomicznym. I oto Rosyę sowiecką zaproszono do Genui. Odbudować Rosyę sowiecką znaczy tyle, co utrwalić tam rząd obecny. Polska zaś ma w tem żywy interes polityczny, aby ten rząd w Rosyi na jaknajdłuższy czas utrwalić.

Oto są punkty widzenia, które przyświecać powinny przedstawicielstwu polskiemu, które pojedzie na konferencyę genueńską.

Wstrzymanie ściągania podatku dochodowego od robotników

Warszawa. (PAT) Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Departament podatkowy ministerstwa skarbu wydał drogą telegraficzną do wszystkich Izb skarbowych zarządzenie, aby ściąganie dwuprocentowego podatku dochodowego od robotników i innych pracowników, pobierających wynagrodzenie miesięczne, zostało **natychmiast wstrzymane.**

Przed zebraniem się sejmu wileńskiego

Wilno. (AW) Otwarcie Sejmu wileńskiego nastąpi w dniu 1 lutego po uroczystem nabożeństwie.

Wilno. (AW) Przygotowania do wystawienia legitymacyj poselskich nie są jeszcze ukończone. Wyłoniło się pytanie, czy legitymacye mają być wystawione dla „posłów" czy też dla „przedstawicieli". Legitymacye te będą dawać prawo do bezpłatnego podróżowania w obrębie terenu wyborczego. Legitymacye na bezpłatny przyjazd do Warszawy wydawane będą każdorazowo przez kancelaryę sejmową.

Wilno. (AW) Rady ludowe pragną przeprowadzić swego kandydata na marszałka Sejmu. Na stanowisko to wysuwają one p. Małowieckiego.

Wilno. (AW) Kancelarya sejmowa rozpoczęła już swoją działalność. Straż marszałkowska w liczbie 10 ludzi będzie pilnowała porządku.

Pierwszy konwent seniorów

Wilno. (PAT) W poniedziałek odbyło się pierwsze nieoficyalne posiedzenie konwentu seniorów celem omówienia porządku dziennego pierwszego posiedzenia sejmu. Do konwentu weszli przedstawiciele ugrupowań sejmowych w stosunku 1 na 10 posłów, przyczem każda niepełna dziesiątka ma prawo do jednego przedstawiciela. Stosownie do powyższego klucza otrzymały: klub zespołu stronnictw narodowych 5 przedstawicieli, rady ludowe 4, PSL 2, Odrodzenie 1, demokraci 1, **socyaliści 1.** Jutro rano następne posiedzenie.

Komitet celny polsko-gdański

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Leon Pluciński wystosował do senatu gdańskiego pismo o wydelegowanie jednego przedstawiciela urzędowego i trzech reprezentantów instytucyi handlowo-przemysłowych do komitetu celnego w Warszawie. Komitet ten został utworzony na podstawie konwencyi celnej polsko-gdańskiej.

Uchwały Rady ministrów

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu w dniu 30 b. m. Rada ministrów rozpatrywała w dalszym ciągu **sprawy urzędnicze** i uchwaliła rozporządzenie o tymczasowej pomocy lekarskiej dla funkcyonaryuszy państwowych, zlecając ministerstwu zdrowia publicznego opracowanie projektu ustawy o pomocy lekarskiej w myśl postanowień pragmatyki służbowej. Następnie zlecono ministerstwu skarbu wniesienie projektu noweli **zmieniającej postanowienia ustawy o uposażeniu** w związku z wysługą lat, wreszcie przyjęto projekt ustawy o najwyższym trybunale administracyjnym, o zasiłkach wojskowych, o skasowaniu instytutu torfowego i załatwiono szereg spraw bieżących.

Choroba prezydenta ministrów

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") W stanie zdrowia p. Ponikowskiego, który zachorował na influenzę, nastąpiło polepszenie. Premier nie będzie jednak mógł przez kilka jeszcze dni opuścić łóżka.

Wypierają się Gagatka

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Klub PSL (piastowcy) wystosował do redakcyi pismo z stwierdzeniem, że osoby wymienione w artykule „Rzeczypospolitej" pod napisem „Echa ciemnej afery" oraz w „Gazecie porannej" pod napisem „Bagno", między innymi p. Gagatek, nie należą do PSL.

Przed zakończeniem rokowań górnośląskich

Koszta okupacyi

Katowice. (PAT) Niemieckie gazety przynoszą wiadomość, powtórzoną przez „Journal des Debats", iż na posiedzeniu Rady ambasadorów nastąpiło ostateczne ustalenie ogólnych kosztów zarządu i okupacyi koalicyjnej na Górnym Śląsku za lata ubiegłe. Oznaczono sumę, jaka przypadnie na Polskę i Niemcy. Postawiono również, że oba te państwa mają pokryć koszta odszkodowania dla ludności Górnego Śląska. Zawiadomienie o tej uchwale przesłane będzie równocześnie rządowi polskiemu i niemieckiemu.

Przygotowania do konferencyi w Genui

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 31 stycznia.

Delegacya polska

Dziś wieczorem odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie specyalnego komitetu ministrów do prac przygotowawczych, związanych z konferencyą w Genui. W skład tego komitetu wchodzą: prezydent ministrów Ponikowski, ministrowie spraw zagranicznych Skirmunt, skarbu Michalski, pracy Darowski, kolei Sikorski i poczt Stesłowicz oraz prezes głównego urzędu likwidacyjnego. Komitet ten opracuje linie wytyczne dla delegacyi polskiej. Kandydatur delegatów jeszcze nie ustalono. Nie jest wykluczonem, że do Genui pojedzie kierownik ministerstwa przemysłu i handlu p. Strasburger jako główny delegat, oraz że w czasie obrad konferencyi przyjedzie minister spraw zagranicznych p. Skirmunt.

Odroczenie konferencyi ministrów spraw zagranicznych

Wiedeń. (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża z powołaniem się na agencyę Havasa, że konferencya ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francyi i Włoch, zapowiedziana na 1 lutego w Paryżu, została **odroczona**.

O objęcie Polski traktatem gwarancyjnym

Paryż. (PAT). „Eclair", stwierdzając istnienie niebezpieczeństw, jakiemi są dla Polski zakusy pangermanistyczne, wypowiada się za konieczności **włączenia Polski do przyszłego sojuszu francusko-angielskiego,** czego następstwem byłaby natychmiastowa interwencya francusko-angielska na wypadek ataku niemieckiego lub rosyjsko-niemieckiego.

Lloyd George za odroczeniem konferencyi

Londyn. (AW). „New Jork Herald" donosi, że Lloyd George gotów jest do odroczenia konferencyi genueńskiej, by dać sposobność Francyi do zawarcia układu z Anglią w sprawie Bliskiego Wschodu, w sprawie Tangeru, oraz w innych sprawach aktualnych.

Konferencya dopiero na Wielkanoc

Paryż. (AW). „Petit Parisien" donosi, że niebawem nastąpi między rządami koalicyi wymiana zdań, dotycząca programu konferencyi w Genui. Jest prawdopodobnem, że rokowania te potrwają dłużej, niż początkowo przypuszczano, wskutek czego konferencya w Genui nie odbędzie się prawdopodobnie przed świętami Wielkanocnemi.

Lenin będzie kierował delegacyą sowiecką

Berlin. (AW). „Orient Express" donosi, że Lenin zamierza kierować akcyą delegacyi sowieckiej w Genui drogą telegraficzną.

Angielska partya pracy za konferencyą

Manchester. (PAT). Przywódca partyi pracy Henderson oświadczył w przemówieniu, że partya pracy **popiera ideą konferencyi genueńskiej.** Mowca rozwinął program partyi, który dąży do pokoju międzynarodowego, do wznowienia stosunków i przywrócenia zaufania międzynarodowego, do radykalnego i systematycznego ograniczenia zbrojeń, wreszcie do zastosowania nowej polityki międzynarodowej, opartej na sprawiedliwości i współpracy we wzajemnej życzliwości.

SEJM

(PAT) **Warszawa,** 31 stycznia.

Na dzisiejszem posiedzeniu marszałek zawiadomił, że w miejsce zmarłego posła Swidy wszedł do Sejmu poseł Franciszek **Sadowski**, a w miejsce posła ks. Malinowskiego poseł Stefan **Dąbrowski**, b. wiceminister spraw zagran.

Po przyjęciu ustawy o

podwyższeniu opłat sądowych

w b. zaborze austryackim przystąpiono do dalszej dyskusyi nad

zmianą ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Poseł tow. **Żuławski** nawiązując do panujących dzisiaj stosunków w dziedzinie pracy, jest zdania, że dzisiaj, gdy przemysł się kurczy i **dalszym dziesiątkom tysięcy robotników wymawia się pracę,** nie może leżeć w interesie państwa przedłużenie czasu pracy. Mówi się, że przemawia za tem interes odbudowy, a przecież **cały przemysł budowlany dawno stanął,** przemysł włókienniczy pracuje tylko 16 godzin, metalowy 14 do 24 godzin tygodniowo. Zdaniem mówcy, dzisiaj przedłużenie czasu pracy byłoby **prowokacyą klasy robotniczej.** Mówca wypowiada się **przeciwko przedłużeniu pracy w handlu.**

Pos. **Kotas** wnosi, aby zamykanie sklepów w godzinach obiadowych zniesiono.

Poseł **Gdyk** oświadcza, że argumenty zwolenników wyłomu w ustawie o 8-godzinnym dniu pracy nie przekonywują robotników. **Robotnicy potrafią dać ojczyźnie więcej pracy, ale dobrowolnie** i wówczas to będzie **tylko dla ojczyzny.** Jeżeli większość komisyi uchwaliła, aby rząd wniósł projekt noweli, to należy rządowi dać czas, aby to uskutecznił. Mówca jest przeciwny wnioskowi posła Potoczka i ks. Styczyńskiego, którzy proponują zwiększenie czasu pracy, a przynajmniej niezamykanie sklepów w godzinach obiadowych.

Przemawiali pos. Waszkiewicz, Szybiło, Farbstein, poczem minister pracy Darowski oświadczył, że zgadza się na rezolucyę wzywającą rząd, aby przedłożył w ciągu 4 tygodni nowelę do ustawy o 8 godzinnym czasie pracy w handlu.

Poseł tow. **Reger** jako mowca generalny oświadczył, że w całej sprawie jest tylko mowa o kwestyi społecznej, która **nie ma żadnego związku z kwestyą żydowską.** Omówiwszy rezolucye poszczególne, oświadczył, że zgadza się na wniosek posła Woźnickiego.

Wobec wyjazdu wielu posłów na otwarcie sejmu wileńskiego głosowanie odłożono na wtorek.

Na tem posiedzenie zamknięto; następne we **wtorek.**

* * *

Komisye sejmowe

(PAT) **Warszawa, 31 stycznia.**

Komisya **wojskowa** uchwaliła wniosek posła Załuski wzywający ministra spraw wojskowych do przedłożenia komisyi sprawozdania o stanie armii w następującym kolejnym porządku: 1) organizacya i stan sądownictwa wojskowego, 2) stan służby sanitarnej, 3) szkolnictwo, 4) stan piechoty, kawaleryi, artyleryi, lotnictwa, przemysłu wojskowego, budynków i pomieszczeń wojskowych. Przedstawiciel ministerstwa spraw wojsk. oświadczył, że zapoznanie komisyi z całokształtem organizacyi armii leży na linii zamierzeń ministra. Dalej dyskutowano w sprawie przymusowego odstąpienia na rzecz armii zwierząt pociągowych i wozów. Przyjęto piąty artykuł.

Komisya **administracyjna** przyjęła rządowy projekt ustawy o dowodach osobistych. Ustawa obowiązywać będzie na całem terytoryum państwa.

Komisya **skarbowo-budżetowa** omawiała projekt noweli do ustawy o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Komisya **prawna** omawiała wniosek pos. Sołtyka dotyczący dyslokacyi sądów.

Strejk generalny na wypadek wojny

Wiedeń. Kongres międzynarodowy metalowców uchwalił przedłożyć międzynarodowemu kongresowi robotniczemu, który został na dzień 22 kwietnia zwołany do Rzymu, rezolucyę, w myśl której na wypadek nowej wojny zostałby proklamowany **strejk generalny wszystkich robotników świata.**

Żądania Francyi od Niemiec

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Z Paryża donoszą: Prezydent ministrów Poincare odbył wczoraj naradę z posłem niemieckim Meyerem. Narada nie miała charakteru urzędowego. Poincare poruszył sprawę odszkodowań i zakomunikował stanowisko rządu francuskiego w tej sprawie. Poincare oświadczył, że Rada ambasadorów zostanie zwołaną dla ustalenia odpowiedzi na memoryał niemiecki co do sposobu uzdrowienia finansów dopiero po rozpatrzeniu tej sprawy przez międzynarodową komisyę reparacyjną.

Paryż. (PAT) Komisya odszkodowań zebrała się wczoraj i przyjęła do wiadomości notę rządu niemieckiego, która stosownie do rozstrzygnięcia, podanego do wiadomości niemieckim przedstawicielom w dniu 13 stycznia w Cannes, zawiera projekt reformy w zakresie budżetu niemieckiego oraz w sprawie obiegu banknotów, jak również przedstawia całkowity program świadczeń rzeczowych i wypłat w gotówce na rok 1922. Stosownie do rozstrzygnięcia z 13 stycznia komisya reparacyjna postanowiła przesłać bezwłocznie rządom sprzymierzonym propozycye niemieckie. Rządy te będą miały sposobność rozważyć, czy same zajmą się sprawą tych propozycyi czy też przekażą komisyi reparacyjnej.

Druga sesya Ligi narodów

Genewa. (PAT). Druga sesya Ligi narodów będzie otwartą 19 kwietnia i dotyczyć będzie sprawy opium.

—ooo—

Ruch strejkowy urzędników w Niemczech

Berlin. (PAT). Ruch strejkowy wśród urzędników wzrasta. Wczoraj w Frankfurcie i Fryburgu liczne zgromadzenia urzędnicze przyjęły rezolucyę wzywającą organizacye urzędnicze do poparcia akcyi strejkowej kolejarzy. Urzędnicy ministeryalni w Berlinie zażądali spiesznego załatwienia sprawy podniesienia płac i dodatków drożyźnianych.

Rozmiary głodu w Rosyi

Moskwa. (PAT) Głód na wschodzie Rosyi w 10 guberniach, dotyka obecnie **13 milionów ludności** na ogólną liczbę 22 milionów mieszkańców tych gubernii.

Moskwa. (PAT) W gubernii orenburskiej umiera dziennie przeciętnie 120 osób.

Rosya kupuje zboże w Rumunii

Bukareszt. (PAT). W związku z rokowaniami, jakie się odbyły między przedstawicielami rządu rumuńskiego i rosyjskiego, mają przybyć do Rumunii dwaj delegaci rządu sowieckiego w celu zakupna 300 wagonów zboża.

Pogrzeb papieża

Rzym. (PAT). Po sześciu nabożeństwach żałobnych w kościele św. Piotra za zmarłego papieża odbyło się w poniedziałek przed południem w kaplicy sykstyńskiej nabożeństwo na intencyę konklave, przy udziale wszystkich kardynałów, arcybiskupów, biskupów, korpusu dyplomatycznego, przedstawiciela zakonu maltańskiego i przedstawiciela patrycyatu rzymskiego. Po nabożeństwie kardynałowie zebrali się w sali konsystorza.

Wezwanie Węgier do rozbrojenia się

Budapeszt. (PAT). „As Ujsag" donosi, że budapeszteńscy przedstawiciele mocarstw koalicyjnych wystosowali do rządu węgierskiego notę, w której protestują przeciwko poszczególnym postanowieniom nowej ustawy wojskowej i wzywają rząd węgierski, by zmodyfikował zakwestyonowane paragrafy.

Z Rosyi

Moskwa. (PAT) Cyrkularz do wszystkich kas państwowych ogłasza: Od 1 lutego kurs rubla przedwojennego ustalony będzie na sumę 150 tysięcy rubli sowieckich.

Moskwa. (PAT). Rząd sowiecki zamierza przed konferencyą w Genui ogłosić **amnestyę polityczną** dla wszystkich obywateli rosyjskich, przebywających poza granicami Rosyi.

Moskwa. (PAT) Komisaryat dla spraw komunikacyi zawiadamia o podniesieniu cen biletów jazdy kolejowej **w czwórnasób.**

—ooo—

Separatyzm amerykański

Odkąd sprawa konferencyi genueńskiej stała się ośrodkiem polityki europejskiej, gdyż ścierają się na jej podłożu coraz bardziej występujące przeciwieństwa między Francyą a Anglią, świat polityczny zajmuje się pytaniem, jakie stanowisko wobec tej konferencyi zajmą Stany Zjednoczone. W ciągu ostatniego tygodnia wiadomości z Waszyngtonu są sprzeczne: raz podają, że Ameryka wogóle uchyla się od udziału w konferencyi, drugi raz podają, że udział swój Ameryka czyni zawisłym od spełnienia pewnych warunków. W każdym razie z wiadomości tych wynika, że nowy rząd prezydenta Hardinga kontynuuje politykę, rozpoczętą jeszcze w ostatnich miesiącach prezydentury Wilsona, mianowicie politykę jak najmniejszego interesowania się sprawami europejskiemi, która to polityka aż do wystąpienia Wilsona w r. 1917 była tradycyjną w Ameryce.

Wedle pism berlińskich, których wiadomości pod tym względem należy brać ostrożnie, prezydent Harding czyni udział Ameryki w konferencyi genueńskiej zawisłym od dwóch warunków:

1) nowe uregulowanie sprawy odszkodowania niemieckiego na podstawie uwzględniającej praktyczną możliwość płacenia przez Niemcy.

2) zmniejszenie utrzymywanych przez pewne państwa na kontynencie europejskim sił zbrojnych.

Jest widocznem, że oba te warunki skierowane są wyraźnie przeciw Francyi i są przeciwne żądaniom, postawionym przez Poincarego zarówno wobec Lloyda Georgea, jak i na konferencyi waszyngtońskiej. Obecny rząd francuski stoi na stanowisku, że Niemcy mogą i muszą zapłacić całą ustaloną sumę odszkodowań, a chęć zmiany w tym kierunku uważa za początek rewizyi traktatu wersalskiego, przeciw której jak najsilniej się broni. Drugi warunek celuje ostro w oświadczenia Brianda, złożone na konferencyi waszyngtońskiej, mianowicie, że Francya nie może przystąpić do rozbrojenia, dopóki czuje się zagrożoną przez Niemcy, a gwarancyę w tym kierunku mógłby jej dać tylko formalny sojusz z Anglią.

Jak widać, co do celów konferencyi genueńskiej Ameryka odbiega daleko od tego, czem tę konferencyę chce zrobić Lloyd George. Ale i w drugiej sprawie separatyzm amerykański objawia się w widocznej formie: w sprawie długów państw europejskich, zaciągniętych podczas wojny w Ameryce. Właśnie obecnie kongres amerykański obraduje nad billem (ustawą) ministra skarbu Mellona, który proponuje, aby długi te ustalić na 11 miliardów dolarów z oprocentowaniem na 4 i pół od sta. Długi te odnoszą się w przeważnej części do Anglii, Francyi i Belgii, a dążenie tych państw do przekreślenia tych długów spotyka się w Ameryce z opozycyą, której wyrazem jest właśnie wspomniany bill Mellona. Zainteresowane państwa proponowały rozmaite kombinacye; między innemi Anglia proponowała, aby długi te umorzyć w drodze kompenzaty z odszkodowaniem niemieckiem, jednakowoż bezskutecznie. Ameryka nietylko nie myśli o umorzeniu tych długów, ale nawet w kongresie pojawiają się głosy za zastrzeżeniem warunków ich spłaty przez nadanie prezydentowi prawa dysponowania.

Stany Zjednoczone w ostatnim czasie niejednokrotnie stanęły na stanowisku, że nie chcą brać udziału w sprawach europejskich tak długo, dopóki obecne stosunki polityczne i gospodarcze nie wróżą poprawy. Rząd amerykański, nie oglądając się na traktat wersalski, zawarł z Niemcami odrębny pokój i wycofał swe wojska ze strefy okupacyjnej; rząd amerykański na każdym kroku okazuje, że militaryzm pewnych narodów Europy — wiadomo, kogo ma na myśli — jest dla niego wskazówką, że Europa nie przystępuje na seryo do odbudowy gospodarczej. Te amerykańskie zapatrywania znalazły silne potwierdzenie w wyniku zwołanej przez Hardinga konferencyi dla rozbrojenia, która właśnie z powodu opozycyi tych „pewnych narodów" wydała tak nikły rezultat.

Ameryka nie w mniejszym jak Anglia stopniu żyje z handlu, który wymaga uporządkowanych stosunków gospodarczych, a te znowu są ściśle zawisłe od stosunków politycznych. Jakże Ameryka może mieć zaufanie do Europy, kiedy ta z powodu niskiej swej waluty — jeden ze skutków mizeryi gospodarczej — nie może od niej kupować, powodując w Ameryce nadmiar towarów, ograniczenie produkcyi i wzrost bezrobocia! To też politycy w Waszyngtonie powiadają: pomóżcie pierwej sobie sami, jeżeli chcecie, abyśmy wam przyszli z pomocą.

Ta maksyma amerykańska ma jednak, jak dotąd, nieświetne widoki powodzenia. Państwa europejskie w ogólności, a Francya i Anglia w szczególności, przystępują do konferencyi z tylu zastrzeżeniami, że właściwie nie da się jeszcze dziś powiedzieć, czy konferencya osiągnie zamierzony cel. Jeżeli zasadniczą myśl konferencyi tj. omówienie sposobów naprawy położenia gospodarczego wiąże się ze sprawą Dalekiego Wschodu, ze sprawą grecką itd., to naturalnie główny cel zaciemnia się i staje się zawisłym od wypadków, które z tym celem mają tylko dalekie wspólne warunki. Poincare chciał i przeparł, aby przedtem odbyły się narady ministrów spraw zewnętrznych ententy i narady te odbywają się; chciał, aby Rada najwyższa sformułowała program obrad genueńskich i nad tem żądaniem toczą się obecnie rokowania między Paryżem i Londynem.

Jeżeli się uwzględni te z lekka tylko tu naszkicowane trudności zewnętrzne między państwami, które nominalnie nazywają się sprzymierzonymi, nie można się dziwić, że Ameryka zraziła się do swej macierzy i chce ją zostawić własnemu losowi. Będzie to niewątpliwie dla Europy cios, gdyż siła ekonomiczna Ameryki jest tak wielką, że bez niej o odbudowie Europy trudno marzyć.

łj.

UWAGI

Próbki endeckiej „kultury"

Jak krok za krokiem usiłują endecy w swojej prasie deprawować czytelników i hodować w nich jak najwięcej cech gruboskórności — widać między innymi z ich metod podsycania antysemityzmu.

Nienawistną osobą jest dla nich np. prof. Askenazy — gdyż w polityce nie ulega nakazom endeckim. A że jest żydem demagogia endecka czuje się tem mniej skrępowana w doborze argumentów przy zwalczaniu go.

Przekracza przytem tak bezwzględnie wszelkie szranki przyzwoitości, że doprawdy u człowieka, nawet skłonnego do antysemityzmu, ale mającego choć trochę szacunku dla kultury musi to wywoływać obrzydzenie.

Oto w endeckim „Głosie Lubelskim" stały wierszopis tego pisma takie rymy poświęca znakomitemu badaczowi dziejów, człowiekowi, który całą plejadę młodszych historyków zachęcił do badań nad porozbiorowymi dziejami Polski:

Patryotnik pierwszej klasy!
Delikatna przytem głowa!
Zna historyę stron rodzinnych:
Nalewek i Muranowa.

W takim tonie pisze się o człowieku zasługi naukowej, umiejącym zarazem pisać dla szerszych kół, jak to dowiódł w swojej świetnej monografii o księciu Józefie, której już czwarte wydanie pojawia się na półkach księgarskich.

Czy takiego plugawego poniewierania człowieka, wzbogacającego dorobek kulturalny własnego społeczeństwa, ośmieliłby się dopuścić dziennikarz-antysemita w innym kraju?

Mógłby się tak popisywać chyba tylko jakiś dawny czarnoseciniec ze szkoły Puriszkiewicza.

Ale endecy wywodzą, że oni są łącznikiem pomiędzy Polską a... Zachodem, a Francyą! Powie ktoś może, że chodzi tu o pismo prowincyonalne i o jegomościa, który dzień w dzień ma na zamówienie „wyprawiać" humor i satyrę.

Przejdźmy więc w wyższe regiony: do stołecznej prasy endeckiej — do felietonisty „Gazety Warszawskiej", p. St. Pieńkowskiego, którego to pismo zwie wybitnym literatem i powierza mu wyrabianie smaku artystycznego u czytelników.

Otóż nowy warszawski teatr „Komedya" wystawił graną w Krakowie krotochwilę Winawera: „Roztwór prof. Pytla".

Zapewne Winawer, jako pisarz sceniczny, nie może się pochwalić zbyt imponującym dorobkiem. Ale nie popełnił żadnej niegodziwości, wzbudzając trochę śmiechu swoją niezgorszą farsą.

Tymczasem z pasyą napadł nań ów krytyk „Gaz. Warsz.", poruszywszy przedtem całe dzieje Palestyny i — jak przystało na endo-katolika — porachowawszy się i z biblią starego Testamentu.

Przytoczymy tu parę mocnych zdań, którymi pryska w obfitości pióro endeckiego krytyka:

„Ale oni jak ze swym Jehową za pan brat byli, targowali się z nim i uszy mu wrzaskiem rozdzierali, jak boga swego na cały świat bezczelnie reklamowali, ponad wszystkie bogi go wynosili i przywileje mu z rąk dla siebie wydzierali, tak też postępują ze sztuką, co dziś w Polsce naocznie widzimy. Jak stado pawianów, tak żydzi rzucili się nam na ogrody sztuki — z dzikim hałasem bębnów reklamowych, z nieczystościami swego cynizmu, z pazurami swojej chciwości..."

„Cała ich zdolność oszukańcza i fałszerska wcieliła się w to, co w zakresie sztuki wytwarzają i jak wytwarzają..."

„To też musimy z całą pilnością zdzierać maski tym życia i ducha handlarzom, a to choćby w tym jednym celu, żeby z polskości naszej i z naszej sztuki zrzucić wobec świata ten ohydny fetor fanatycznej autoreklamy, arogancyi, bezczelności, zajadłości, cynizmu i mózgowej oschłości, które to cechy należą wyłącznie do tworów plemienia żydowskiego."

Pan Pieńkowski jest snadź przekonany, że „ohydny fetor bezczelności żydowskiej" neutralizuje wytworną wonią swoich felietonów.

Są one jednak tak dalekie od pojęć najelementarniejszej kultury, że tylko endecya i tylko na gruncie, gdzie czuje się dość pewną, może nimi częstować swoich stałych czytelników, t. j. ludzi, u których systematycznie tępiła wszelkie poczucie miary i przyzwoitości, których spychała poniżej poziomu odbiorców „Nowego Wremia" z doby caratu.

Dwie noty

Nota rządu kowieńskiego i odpowiedź polska

Przytoczyliśmy w depeszach wczorajszych treść noty litewskiej — w pierwszej swej części owiniętej w gałęzie oliwne — w drugiej zaprawnej kolcami, z których główny: podawanie w kompletną wątpliwość aktu głosowania do Sejmu wileńskiego.

Min. Skirmunt odpowiedział notą, w której główny nacisk kładzie na to, ażeby pomiędzy obu państwami zapoczątkować w pierwszym rzędzie przynajmniej — normalne stosunki konsularne i swobodną komunikacyę.

Wobec awersyi Kowna do rokowań z Wilnem, jako terenem „okupacyi polskiej", p. Skirmunt godzi się na obranie czy to Warszawy czy Kowna za miejsce wzajemnego porozumienia się. Zastrzega się jednak, nie wdając się w długie polemiki, iż nad wyborami, w których uczestniczyło zwyż 64% uprawnionych do głosowania nie można przechodzić do porządku, jak to czyni nota litewska.

Jak widzimy, rząd kowieński już tendencyjnie wyzyskuje fakt, że ze strony polskiej nie umiano zjednać do aktu głosowania żydów — próbę porozumienia bowiem podjęto zbyt późno i głosy żydowskie zaczęły napływać do urn dopiero pod koniec aktu głosowania. Taksamo nie doprowadzono do tego, iżby wszystkie odłamy ludności białoruskiej uczestniczyły w tym akcie. A leżało to w sferze możliwości...

Wówczas poza nawiasem głosujących znalazłaby się była tylko ta garść nieznaczna Litwinów, która, rzecz jasna woli, rząd współrodaków. Ale ta abstynencya li tylko litewska byłaby jaskrawo dowiodła przed światem, jak żadne są etnograficzne racye, na których by się opierać mogły pretensye litewskie do Wileńszczyzny.

Tymczasem rząd litewski wyzyskuje fakt częściowej abstynencyi białoruskiej i żydowskiej, ażeby występować w roli rzecznika trzech narodowości przeciw jednej, polskiej i tem usiłuje zatrzeć efekt tak poważnego procentu głosujących.

A ze strony polskiej — po ułatwieniu już Kownu tej gry — obrano teraz właśnie moment na represye przeciw białoruskim i litewskim działaczom!

Składki

Na fundusz prasowy: p. P. przez Tow. Wiśniewskiego 5000 mk.

—ooo—

Z Rady miasta Krakowa

Kraków, 31 stycznia.

Prezydent Federowicz otworzył posiedzenie wspomnieniem pośmiertnem poświęconem papieżowi, poczem zarządził 10 minutową przerwę, po której wszedł na salę klub socyalistyczny. Przystąpiono do odczytania

interpelacyj.

R. m. tow. dr **Müller** wniósł interpelacye: 1) w sprawie gospodarki miejskiej Kasy oszczędności (wynajęcie lokalu na II p. prywatnym firmom, o wybory uzupełniające do wielkiego wydziału Kasy), na co prezydent odpowiedział, że wybory zarządzi na najbliższem posiedzeniu Rady; 2) w sprawie przedłożenia budżetu na r. 1922 i projektów nowych podatków, na co odpowiedział prez. Federowicz, że poczyniono już przygotowania; 3) w sprawie zwinięcia 2 filijalnych urzędów pocztowych.

Wnioski nagłe.

Przystąpiono do obrad nad nagłym wnioskiem r. m. Adelmana w sprawie zaniedbanego stanu kościoła Karmelitów, który wywołany jest sporem między klasztorem a parafią na Piasku. W dyskusyi wicepr. Rolle wskazał, że Karmelici mają pieniądze na odrestaurowanie kościoła. Prez. Federowicz oświadczył, że będzie wyznaczona specyalna komisya budowlana przy udziale radców miejskich dla zbadania stanu kościoła. Regulaminowo zaś będzie traktowana sprawa podania komitetu parafialnego o grunt pod budowę kościoła. Z porządku dziennego odłożono kilka spraw

sprzedaży gruntów miejskich

pod budowę fabryk, gdyż oferenci nie zgodzili się na cenę żądaną przez gminę. Uchwalono jedynie sprzedać Annie Kohnowej parcelę pod budowę domu na Kazimierzu.

Komisye podatkowe.

Następnie miano przystąpić do wyboru 4 członków komisyi obywatelskiej dla daniny państwowej. Tymczasem z brzmienia ustawy okazuje się, że Rada miejska ma wybrać tylko 2 (kamienicznika i lokatora), wobec tego przerwano posiedzenie celem porozumienia się co do kandydatów. Wobec przeciągania się układów przystąpiono do wniosków w sprawie

zniesienia opłat targowych

od mleka, masła i jaj i przeprowadzenia ulg w podatku spożywczym i towarowym przy równoczesnem znacznem **podwyższeniu opłat od spirytusu i piwa (330 milionów marek).**

Po referacie radcy Zawadzkiego przemawiali r. m. Adelman, Godzicki, Rosenzweig, poczem r. m. tow. dr **Rosenzweig** stwierdził, że Radzie nie przedkłada się od lat zamknięć rachunkowych, wystąpił przeciwko nakładaniu podatków pośrednich, oraz wniósł na zwolnienie od opłat bydła, mięsa, owoców, tłuszczów, węgla itd., zaś środków żywności, papieru, książek i półfabrykatów od podatku towarowego.

R. m. tow. dr **Drobner** wskazał, że przyczyną chaosu skarbowego jest brak referenta w prezydyum miasta i brak planu finansowego.

Po dalszej dyskusyi uchwalono wnioski w myśl referatu dra Zawadzkiego.

R. m. dr Zoll referował projekt **statutu emerytalnego dla pracowników gminy.** Po przemówieniu r. m. tow. dra Drobnera (o prawa dzieci nieślubnych) i dra Rosenzweiga (o statut emerytalny dla robotników miejskich) uchwalono powyższy projekt.

Wybory komisyi podatkowych

Do komisyi dla daniny wybrano z klubu PPS tow. dra Müllera, do komisyi dla podatku dochodowego tow. dra Müllera i Jasińskiego, na zastępców tow. Englischa i Rosenzweiga.

Wreszcie uchwalono oddać akta polowe b. 16 pułku obrony krajowej zarządowi archiwum DOG w Krakowie, rozszerzyć cmentarz miejski i podwyższyć uposażenie kapelana cmentarnego, oraz zatwierdzono ulice regulacyjne kilku ulic, przyznano dodatki budowlane urzędnikom budownictwa, przyjęto sprawozdania funduszu regulacyi miasta i kredyty dodatkowe.

Na tajnem posiedzeniu

zwolniono na własną prośbę 2 funkcyonaryuszy gminnych, przyznano jedno zaopatrzenie wdowie z łaski i udzielono veniam aetatis 8 pracownikom wodociągu.

Rozpowszechniajcie „Naprzód"!

Wspomnienia pośmiertne

Telegramy doniosły o śmierci **Ludwiki Zietz**, która była deputowaną do parlamentu niemieckiego i należała do niezawisłej partyi socyalistycznej (USPD). Deputowana Zietz zemdlała w parlamencie w czasie mowy hr. Westarpa i w kilkanaście godzin potem zmarła w szpitalu. Ludwika Zietz należała do organizatorek niemiec. robotniczego ruchu kobiecego. Pomimo prześladowań policyjnych ruch ten rozwinął się potężnie, do czego zmarła przyczyniła się w znacznej mierze. W r. 1908 Ludwika Zietz weszła do zarządu partyi socyalno-demokratycznej. Po rozłamie w partyi w czasie wojny przeszła do grupy Haasego, która stanowiła zawiązek obecnej partyi niezawisłych. Sama pochodziła ze sfer robotniczych, wybiła się na wysokie stanowisko polityczne własną pracą i cieszyła się wielką sympatyą w rzeszach robotniczych.

* * *

W Wiedniu umarł **hr. Jan Wilczek**, arystokrata, który, jak pisze „Arbeiter Zeitung" miał duszę nie „szlachecką", ale „szlachetną" i zasłużył sobie szczególnie na miłość ludzką i na pamięć pozgonną. Założył on pierwsze **ochotnicze pogotowie ratunkowe w Wiedniu.** Od roku 1881 pracował wraz ze swymi przyjaciółmi Jaromirem Mundym i Lamezanem nad rozwojem tej instytucyi, która miała do pokonania największą przeszkodę w obojętności ludzkiej. Dzięki wysiłkom Wilczka instytucya rozwinęła się pomyślnie. Kiedy otwarto pierwszą stacyę ratunkową, Wilczek był pierwszym i najgorliwszym dyżurującym. Skoro wybuchła wojna, pomimo podeszłego wieku nie porzucił swej służby humanitarnej i objął komendę „ratunkowego pociągu sanitarnego" na froncie, niosąc pomoc rannym i chorym żołnierzom. W jednym ze swoich ostatnich listów zmarły pisze, że „towarzystwo ratunkowe przyniosło pomoc pięciuset tysiącom ludzi i mnie tyleż razy sprawiło radość". Swój zamek Kreutzenstein przemienił w muzeum, pełne bezcennych skarbów sztuki i po przewrocie z r. 1918 zapisał te zbiory republice. Należy jeszcze dodać, że podobnie, jak i wszystkie inne, tak też i nasze pogotowie ratunkowe powstało na wzór instytucyi, założonej przez Wilczka, który do końca życia niezmordowanie propagował swoje ideje miłości bliźniego.

* * *

Na grypę umarł w Lipsku **Artur Nikisch**, znakomity kapelmistrz orkiestry symfonicznej. Pochodzenia węgierskiego, był przez 25 lat kapelmistrzem w filharmonii lipskiej i zdobył sobie ogromną sławę i uznanie. W ubiegłym roku odbył podróż artystyczną we Włoszech, która była jednem pasmem wielkich sukcesów. Śmierć jego przejmie żalem także nasze sfery muzyczne.

Przegląd społeczny

Do Związków Zawodowych oraz Oddziałów Zw. Zaw. Rob. Roln. Rz. P.

Tak zwana „Komisya Polskich Związków Zawodowych w Poznaniu" (ul. Zamkowa 7) rozesłała do wszystkich organizacyj zawodowych wezwania, aby zbierały specyalne fundusze na rzecz obrony aresztowanych za strejk rolny w b. dzielnicy pruskiej.

Zarząd gł. Zw. Zaw. Rob. Rol. Rz. P. wyjaśnia, że sprawą tą oddawna sam kieruje i dał swemu Sekretaryatowi Okręgowemu odpowiednie zlecenia. Skutkiem działalności Zarządu Gł. cały szereg aresztowanych towarzyszy został zwolnionych bądź to całkowicie, bądź za kaucyą. Aresztowani bezwzględnie mają zapewnioną z tej strony pomoc prawną i finansową.

O ileby Zarząd Gł. Związku Zaw. Rob. Rol. Rz. P. nie mógł podołać wszystkim wydatkom, związanym ze sprawą aresztowanych, to wówczas dopiero zwróciłby się o pomoc do innych organizacyj i zarządziłby w swoich Oddziałach zbieranie odpowiedniego funduszu. Narazie jednak potrzeby takiej niema i Sekretaryat Okręgowy Związku nie zwraca się do Zarządu Gł. o wydatniejszą pomoc.

Zważywszy powyższe stwierdzić musimy, że liczne wezwania Komisyi z ul. Zamkowej traktować musimy jako chęć wykorzystania sprawy aresztowanych dla zasilenia własnych funduszów Komisyi, a to tembardziej że w wezwaniach swych Komisya ta wzywa, aby zebrane pieniądze były przesyłane do jej rozporządzenia, a nie do Sekretaryatu Okręgowego Związku Zaw. Rob. Rol. Rz. P., który z obowiązku specyalnie troszczy się o sprawę pomocy aresztowanym za strejk rolny w b. dzielnicy pruskiej.

Zarząd Główny
Zw. Zaw. Rob. Rol. Rz. P.

Ostrzeżenie! Z powodu zastoju i redukcyi płac wzywa się wszystkich gisserów (formierzy), aby omijali następujące fabryki: „Lechia" w Żywcu i Menzel w Bielsku. — **Zarząd Okr. Związku rob. przem. metalowego w Bielsku.**

KRONIKA

Kraków, 1 lutego.

W rocznicę stracenia „Proletaryatczyków"

Dnia 28 stycznia 1886 roku stracono na stokach cytadeli warszawskiej czterech przywódców rewolucyjnej partyi „Proletaryat", towarzyszy Kunickiego, Bardowskiego, Ossowskiego i Pietrusińskiego. Rocznicę tego dnia uczcili robotnicy warszawscy uroczystym obchodem, poświęconym pamięci wodzów pierwszego większego ruchu rewolucyjnego polskiej klasy robotniczej. W obchodzie wziął udział tow. Aleks. Dębski, weteran „Proletaryatu", który wygłosił przemówienie poświęcone ideom, jakie ożywiały tę organizacyę. Znakomity referat o „Proletaryacie" wygłosił tow. poseł Barlicki. Kończąc swe przemówienie zaznaczył, że idea, za którą umierali Proletaryatczycy na stokach cytadeli, musi być i jest nieśmiertelną. Następnie artysta p. Zelwerowicz oddeklamował piękny wiersz Wacława Sieroszewskiego pt. „Czegóż chcą?", a chór robotniczy odśpiewał szereg pieśni rewolucyjnych.

Kataster instytucyi opiekuńczych. Dla możności natychmiastowego informowania władz wyższych, oraz misyi zagranicznych o potrzebach instytucyi opiekuńczych krakowskich, uchwalił magistrat uzupełnić prowadzony kataster. W tym celu wydział opieki społecznej magistratu, ul. Poselska 8, parter, rozesłał instytucyom odpowiedni kwestyonaryusz. Instytucye, które kwestyonaryusza nie otrzymały, zechcą we własnym interesie zgłosić się do wydziału opieki społecznej.

Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj po raz czwarty „Horsztyński", który stał się ewenementem kulturalnego Krakowa. Wszystkie dotychczasowe spektakle dzieła Słowackiego były wypełnione do ostatniego miejsca. Jutro popoł. po raz ostatni w tym sezonie „Betleem" Rydla; wieczorem komedya Kiedrzyńskiego „Czysty interes". W piątek i w sobotę „Horsztyński". Piątkowe przedstawienie zakupiła „Nuza". W niedzielę popoł. „Sąsiadka" Jaroszyńskiego, wieczorem „Straszne dzieci" Rostworowskiego, które po tem przedstawieniu na dłuższy czas zejdą z repertuaru.

Z teatru Bagatela. „Ulubieniec kobiet" grany będzie codziennie przez wszystkie dni tygodnia. W sobotę po cenach zniżonych „Upiory" Ibsena z p. Kosińskim.

Miejski teatr Opera i Operetka. Po dłuższej przerwie powraca dziś na repertuar operetka Kolla „Baron Kimmel" w wykonaniu doborowego zespołu operetki. W roli Skowronka wystąpi p. Stróżewski. Jutro we czwartek o godz. 3 i pół po poł. „Kakaowy stryjaszek", zaś o godz. 7 i pół wiecz. premiera opery Pucciniego „Madame Butterfly". Nowe kostiumy przedstawiają się bardzo uroczo, podobnie jak i scenerya cała. Partyę tytułową wykona p. Jefimcewa, a w roli Pinkertona wystąpi artysta opery warszawskiej p. Woliński. Operę prowadzi p. Walewski.

Z teatru Nowości. Dziś we środę wieczór baletowy. Bogaty program wieczoru i utalentowani wykonawcy w osobach pp. Nadieżdiny, Koszutskiej, Ciesielskiej, Koszutskiego i Ciesielskiego oraz małej Chróścińskiej wróżą i temu przedstawieniu

niemniejsze powodzenie niż dwu poprzednim wieczorom baletowym. „Krowoderskie zuchy" będą powtórzone we czwartek, a wszystkie bilety, zakupione na wtorek, ważne są na przedstawienie czwartkowe wieczór. Po południu we czwartek, jak również w piątek i w sobotę wieczór „Krowoderskie zuchy".

Zofia Jarosiewicz, świetna śpiewaczka warszawska, znana w Krakowie ze swego zeszłorocznego koncertu, wystąpi tylko raz jeden w niedzielę 5 go bm. Bogaty program zawiera wyłącznie pieśni.

Reduta prasy. W dniu dzisiejszym odbędzie się w pięknie przystrojonych salach Starego Teatru reduta prasy. Wśród zieleni przesunie się korowód masaczek, intrygujących płeć brzydką. W myśl długoletniej tradycyi będzie to bal utrzymany na najwyższym poziomie estetycznym. Wielkie zainteresowanie wzbudza zapowiedziany występ baletu opery i operetki pod kierownictwem baletmistrza Jana Cesarskiego. Bilety w nielicznej ilości sprzedawane będą jeszcze dziś od 7 wieczór przy kasie Starego Teatru.

Paweł Grümmer, słynny wirtuoz wiolonczelista wystąpi raz tylko w Krakowie we czwartek 2 lutego w Starym Teatrze. Reszta biletów u Krzyżanowskiego (Rynek A—B) dziś jeszcze do nabycia.

Na dochód Tow. Rygorozantów wystąpi w Starym Teatrze dnia 7 lutego br. Leon Cortilli, tenor opery krak. Bilety do nabycia u firmy Leserkiewicz i Ska Pl. Szczepański 2. 118

Włamanie. Wczoraj po południu jakiś opryszek włamał się do pokoju nr 65 w hotelu Francuskim i począł rabować przedmioty garderoby, będące własnością przejezdnego, który chwilowo w pokoju tym zamieszkał. Włamywacz chciał właśnie opuścić pokój z łupem przedstawiającym wartość 600.000 marek, gdy nadszedł gość hotelowy i przytrzymał złodziejaszka. Jest to niejaki Jakób Frydman (lat 27) ze Lwowa. Pechowego młodzieńca odstawiono do aresztów „pod Telegrafem".

Aresztowanie bandytów. Przed pewnym czasem donosiliśmy o śmiałem włamaniu do magazynów firmy Hartwig przy ul. Długiej, gdzie skradziono większą ilość ubrań wartości 300.000 mk. Policya wczoraj wpadła na ślad sprawców tego włamania i aresztowała ich. Są to: Jan Tkaczyk (lat 32), Józef Kowalski (lat 24) i Władysław Trela (lat 19), robotnicy zatrudnieni w firmie Hartwiga. Pewną część skradzionych ubrań odebrano.

Spłoszeni złodzieje. Onegdajszei nocy dostali się niewyśledzeni sprawcy do piwnicy restauratora Hellera przy ul. Lubicz l. 3. W piwnicy rozpoczęli włamywacze mozolną pracę, chcąc przebić sufit i dostać się do sklepu zegarmistrza Freilicha, położonego nad piwnicą. Podczas tej roboty ktoś spłoszył ich, wskutek czego włamywacze zbiegli przez okienko wychodzące z piwnicy na ulicę.

—ooo—

Z POLSKI

Zwiększenie się bezrobocia w Gdańsku. Według cyfr ogłoszonych przez polskie związki zawodowe, liczba bezrobotnych Polaków w Gdańsku zwiększyła się z 300 na 470.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Kondolencya sowietów. Berliński „Golos Rossii" donosi, że wszechrosyjski komitet wykonawczy polecił przedstawicielowi rosyjskiemu w Rzymie Worowskiemu, aby złożył kondolencyę z powodu śmierci papieża, który był jednym z promotorów akcyi ratowniczej dla głodnych w Rosyi.

Mrózy na Syberyi dochodzą do 62½ Cel.

Ucieczka z więzienia. Porucznik Ludwik Dittmer, komendant łodzi podwodnej, która w czasie wojny zatopiła angielski okręt spitalny „Londonderry Castle", zasądzony przez sąd Rzeszy w Lipsku na 4 lata więzienia, zdołał uciec. Rząd niemiecki zarządził środki w celu pojmania zbiega i wyznaczył nagrodę 50.000 marek.

Przegląd gospodarczy

Pobór daniny od wolnych zawodów. Izba skarbowa w Krakowie zwraca uwagę pp. wydawców pism peryodycznych, artystów, architektów, inżynierów, techników, adwokatów, obrońców sądowych, notaryuszy, lekarzy, dentystów, weterynarzy, chemików, felczerów i tych agentów, którzy nie płacą podatku zarobkowego, że obowiązani są sami obliczyć daninę i to obliczenie złożyć do 4 lutego w Krakowie w administracyi podatków, a na prowincyi w inspektoratach skarbowych. Podstawą obliczenia jest dochód osiągnięty z wolnego zawodu w r. 1920, jaki zeznano, lub jakiby zeznano w fasyi do podatku dochodowego na r. 1921. Kto rozpoczął zawód w ciągu r, 1921, podstawą obliczenia jest dochód, jaki osiągnęły w r. 1920, inne osoby wykonujące tensam zawód, w tychsamych lub podobnych warunkach, obliczony w stosunku całorocznym. Danina wynosi 1/5 rocznego dochodu. Kto nie przedłoży obliczenia w tym terminie, temu obliczy daninę władza z urzędu, przeciw czemu niema rekursu. Sprawdzenie obliczenia daniny nastąpi równocześnie z wymiarem podatku dochodowego na r. 1921. Danina jest płatną w dwóch ratach, z których pierwsza płatną jest najdalej do 4 marca a druga najdalej do 15 kwietnia. Izba skarbowa przypomina, że termin do składania próśb w powołanych urzędach o częściowe lub całkowite uwolnienie od daniny, tudzież o odroczenie lub o rozłożenie na raty upływa 6 lutego. Spóźnione prośby będą odrzucone bez prawa rekursu.

Ruch paczkowy z Niemcami. W sprawie terminu podjęcia ruchu paczkowego z Niemcami zwróciła się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do ministerstwa poczt i telegrafów, od którego otrzymała wyjaśnienie, że podjęcie ruchu paczkowego z Niemcami będzie mogło nastąpić dopiero z chwilą objęcia przez Rzeczpospolitą w zarząd części Górnego Śląska, przyznanej Polsce.

—ooo—

Katastrofa rubla sowieckiego

Moskwa. (PAT) Wartość rubla sowieckiego zmniejsza się z dnia na dzień w sposób zatrważający. Aby zapobiedz dalszemu spadkowi, proponowane jest ograniczenie emisyi banknotów i podniesienie opłat podatkowych oraz akcyzy od wyrobów przemysłowych i handlowych.

—ooo—

Giełda krakowska z 31 stycznia

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki, przekazy i wpłaty Kupno	Czeki, przekazy i wpłaty Sprzedaż	Czeki, przekazy i wpłaty Transakcya
Dolary St.-Zjed.	3200·—	3400·—	3200·—	3400·—	—·—
Franki franc.	265·—	285·—	270·—	290·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	16·—	17·—	16·50	17·50	16·95
Korony austr.	—·45	—·52	—·43	—·48	—·45½
„ czesko-sł.	59·—	62·—	62·—	64·—	63·60

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	600·—	650·—	625—630
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	275·—	325·—	
„Polski Glob"	800·—	850·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex"	5200·—	5500·—	5350—5400
H. Cegielski, Poznań	1900·—	2100·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1200·—	1300·—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em.	2000·—	2200·—	2100·—
„Pocisk"	800·—	850·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	4500·—	5000·—	
Siersza	8400·—	8700·—	
Tepege	4800·—	5100·—	
Polska Nafta	1700·—	1800·—	1725—1800
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1125·—	
Tłuszcze Trzebinia	5100·—	5300·—	
„Krakus" IV em.	2550·—	2750·—	
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3200·—	3400·—	

Telegramy giełdowe

Warszawa 31 stycznia (PAT). Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Ziednoczonych gotówka trans. 3460 3425 sprzedaż 3450, kupno 3400. Franki francuskie gotówka trans. 286, 285. Funty szterlingi gotówka trans. 14725, sprzedaż 14725, kupno 14600. Gdańsk czeki trans. 17'10. 16'92 i pół Belgia gotówka trans. 275 75 273 50. Berlin gotówka trans. 17'10. sprzedaż 16'95. kupno 16 75. Londyn gotówka trans 14815, 14725. Paryż gotówka trans. 288'50, 287. 287 50 Wiedeń gotówka trans. 46. sprzedaż 46. kupno 45.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2'65. Holandya 188'50. Nowy Jork 613. Londyn 21'55. Paryż 42'55. Medyolan 23 42 i pół. Bruksela 40'50. Kopenhaga 103'25. Sztokholm 123'75. Chrystyania 80'75 Madryt 77'50. Buenos Ayres 190, Praga 9'90. Budapeszt 0'77 i pół. Zagrzeb 1'65. **Warszawa 0'18.** Wiedeń 0'19. Austryackie stemplowane 0'08.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Środa: „Horsztyński".
Czwartek popołudniu: „Betleem polskie", wieczór: „Czysty interes".

Teatr „Bagatela"

Środa: „Ulubieniec kobiet".
Piątek: „Ulubieniec" kobiet.
Sobota, popoł.: „Upiory"; — wieczór: „Ulubieniec kobiet"; — o g. 11: 11 Rewia Tommy'ego.

Miejski teatr: opera i operetka

Środa: „Baron Kimmel".
Czwartek, popoł.: „Kakaowy stryjaszek"; wieczór: „Madam Butterfly".
Piątek: „Madame Butterfly".

Operetka w Nowościach

Środa: Wieczór baletowy.
Czwartek, popoł.: „Krowoderskie zuchy"; — wieczór: „Krowoderskie zuchy",
Piątek: „Krowoderskie zuchy".

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)
Początek o godz. 8 wieczór.
Czwartek: prof. dr Józef Flach: „Listy miłosne w różnych wiekach".

Kabaret w „Odrodzeniu" (ul. Sławkowska 30)
Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Komisya oświatowa R. R. PPP odbędzie posiedzenie plenarne w piątek 3 lutego o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Czytelni. Sprawy ważne! Obecność wszystkich członków konieczna!

Walne zgromadzenie malarzy i pokostników odbędzie się we czwartek 2 lutego o godz. 10 przed poł. w sali Związku II piętro. Sprawy bardzo ważne. Przybycie wszystkich członków konieczne. **Zarząd.**

Doroczne Walne Zgromadzenie grupy murarzy Centralnego Związku robotników budowlanych, odbędzie się w Podgórzu 2 lutego o godz. 10 rano, plac Serkowskiego 11 z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) sprawozdanie Zarządu, 3) sprawozdanie kasowe, 4) udzielenie absolutoryum ustępującemu Zarządowi, 5) wybór nowego Zarządu, 6) wnioski. **Zarząd.**

Wielką zabawę taneczną z kotylionem urządza Organizacya malarzy w sobotę 4 lutego o godz. 8-ej wieczór w sali Związków stow. zawodowych przy ul. Dunajewskiego 5, II p. Na program złożą się: Dobrowa muzyka, kabaret w pauzach, tombola, kotylion oraz zaszczytny współudział PP. Koszutskich.

Wielką zabawę karnawałową urządza organizacya malarzy pokojowych dnia **4 lutego 1922 r.** w sali Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5. Bliższe szczegóły będą podane później.

Oddział C. Z. metalowców grupa 31 w Podgórzu urządza w sobotę 4 lutego w sali Domu robotniczego w Podgórzu, pl. Serkowskiego 11 zabawę karnawałową. Początek o godzinie 9 wieczór. Wstęp 200 mk. Zaproszenia wydaje Grupa.

Wzywa się wszystkie kategorye robotników metalowych, aby z powodu zastoju i redukcyi płac omijali następujące firmy: „Odlew" i „Lemiesz" w Krakowie i „Potęga" w Oświęcimiu.

Okr. zarząd metalowców.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).